

**Gabriela Balcerzak**

## HISTORIA MUZEUM W GORZOWIE WIELKOPOLSKIM

W 2005 roku Muzeum Lubuskie im. Jana Dekerta w Gorzowie obchodzi 60-lecie swojej działalności – pierwszej placówki muzealnej otwartej na Ziemiach Zachodnich. Jubileusz jest równy obecności polskiej administracji w Gorzowie i całym naszym rejonie. W 2003 roku Muzeum świętowało inny jubileusz: stulecie willi (zwanej willą Schrödera), nieprzerwanie od 1947 roku stanowiącej główną siedzibę Muzeum. Tradycje sięgają roku 1884, gdy w dawnym Landsbergu na fali ówczesnego zainteresowania pamiątkami przeszłości zorganizowano pierwsze muzeum. Do kolekcji zniszczonej i rozproszonej w ostatniej fazie II wojny światowej odwoływali się pasjonaci w 1945 roku, marzący o organizacji muzeum w Gorzowie, które otwarto 8 września 1945 roku w obecności wojewody poznańskiego, dr. Widy-Wirskiego oraz dyrektora Muzeum Wielkopolskiego, prof. dr. Gwidona Chmurzyńskiego, przedstawicieli władz miejskich i powiatowych. Była to jednocześnie inauguracja pierwszych powojennych dożynek na Ziemi Lubuskiej, trwających od 8 do 10 września. Zbiór muzealny poszerzono o zabytki porzucone w okolicznych dworach i kościołach.

Muzeum było autorskim pomysłem Floriana Kroenke, starosty, który swoim entuzjazmem zaraził powiatowego referenta kultury i sztuki w zarządzie miejskim, Ziemowita Szumana, artystę malarza i autora koncepcji ekspozycyjnej Muzeum: „Florjan Kroenke podał koncepcję utworzenia Muzeum w Gorzowie Wlkp., Ziemowitowi Szumanowi przypadła natomiast rola gromadzenia eksponatów z terenu i wyszukania odpowiedniego budynku na ten cel.”<sup>1</sup>.

Zadania Ziemowita Szumana przejęła wkrótce Walentyna Pokornowa, która została pierwszym szefem nowo utworzonego Muzeum (pełniła funkcję od października 1945 r. do 30 września 1947 r.). Podstawowym problemem było znalezienie właściwej siedziby Muzeum. W publikacji „Gorzów Wielkopolski w latach 1945–1975”<sup>2</sup> czytamy fragmenty sprawozdania Walentyny Pokornowej z działalności Muzeum w 1946 roku: „(. . .) długo szukano

---

<sup>1</sup>Z. Nowakowska, 25 lat działalności Muzeum w Gorzowie Wlkp., [w:] „Zeszyt Muzeum”, Towarzystwa Przyjaciół Muzeum w Gorzowie Wlkp., 1972, s. 30.

<sup>2</sup>Praca zbiorowa, red. H. Szczegółka, 1976r., wyd. Gorzowskie Towarzystwo Kultury,

budynku, w którym można by umieścić Muzeum, nie było transportu do zwożenia z terenu dzieł sztuki, a czas nie czekał, często szabrownicy byli pierwsi od pracowników kultury. Znikały z terenu cenne zabytki, które jeszcze wcześniej widziano tu i ówdzie. Nie było opakowań na cenne przedmioty, a nawet zwykłego papieru, który mógłby zabezpieczyć eksponaty”<sup>3</sup>.

Do trudności w tym czasie wszyscy byli przygotowani i Ziemowit Szuman stopniowo je pokonywał. Najpierw wyszukał odpowiedni budynek dla nowej placówki, była to pięciopokojowa willa przy ul. Warszawskiej 33 (po 1947 roku w budynku istniało przedszkole, a w latach 70. ten piękny obiekt wchodzący w skład kompleksu architektoniczno-ogrodowego willi Schrödera został rozebrany, by w jego miejsce postawić nowoczesny w owym czasie gmach kina „Kopernik”).

Urocza, niewielka willa przy ul. Warszawskiej 33 nie mogła zostać żadną miarą docelową siedzibą Muzeum. W grudniu 1947 (oficjalnie 18 XI 1947) roku Muzeum przeniosło się pod nowy adres – na ulicę Warszawską 35, aktualny do dziś.

Działalność zainaugurowano dużą wystawą plastyki Ziemi Lubuskiej z udziałem 47 autorów. Do oceny publiczności i jury przedstawiono 170 prac. Inicjatorem i organizatorem wystawy ZPAP był wspomniany Ziemowit Szuman. Należy przypomnieć<sup>4</sup>, że umiejętności organizacyjne, jakie zaprezentował, skłoniły władze miasta do zaproponowania mu kierownictwa Muzeum. Funkcję objął 15 maja 1948 roku<sup>5</sup> i sprawował do 31 marca 1952.

Czasy Szumana oznaczały okres stabilizacji i rozwoju na różnych polach, zarówno w bogaceniu substancji, jak i wzmożonej działalności. W tym czasie poddano kompleksowemu remontowi sam gmach (lata 1950–1951), wcześniej zaledwie pobieżnie przygotowany do użytkowania. W przywoływanym już tekście Z. Nowakowskiej<sup>6</sup> czytamy o realizacji takich zadań jak naprawa dachu, remont centralnego ogrzewania, systemu wodno-kanalizacyjnego i elektryczności. Szklono okna, dokonywano przebudowy piwnic, cyklinowano podłogi, malowano ściany. W związku z tymi pracami

---

Polskie Towarzystwo Historyczne oddział w Gorzowie, [tu]: Z. Nowakowska „30 lat działalności Muzeum w Gorzowie Wlkp.», s. 89.

<sup>3</sup>Długo jeszcze pisma, nawet urzędowe, pisano na odwrocie druków niemieckich: „(...) w maju 1948 pismo okólne nr OG XII 089 przysłane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu (Departament Ogólny) zabraniało kategorycznie używania wszelkich druków z napisami w języku niemieckim. Posiadane zapasy druków niemieckich nakazano przeznaczyć na makulaturę”, [w:] Gorzów Wlkp. w latach 1945–1975, *op. cit.*, s. 90.

<sup>4</sup>Zob. „Zeszyt Muzeum”, *op. cit.*, s. 32.

<sup>5</sup>Po ośmiomiesięcznym prowadzeniu placówki przez Romana Feniuka.

<sup>6</sup>„Zeszyt Muzeum”, *op. cit.*, s. 34.

działalność Muzeum była mocno zredukowana<sup>7</sup>. Równolegle z remontem postępowały prace przy tworzeniu ekspozycji – 28 XII 1951 roku otwarto placówkę: „Muzeum jako pierwsze w Polsce zastosowało w praktyce koncepcję tworzenia ekspozycji ukazującej rozwój przyrody i społeczeństwa w ujęciu materialistycznym<sup>8</sup>. Tym samym Muzeum Ziemi Lubuskiej stało się swoistą „wzorcówką” – przykładem dla muzeów regionalnych<sup>9</sup>.

Muzea nowego typu nazywano muzeami ideologicznymi; żywot gorzowskiego był stosunkowo długi: najpierw ekspozycja była przedmiotem licznych wizytacji, urzędowych analiz, prasowych doniesień lokalnych i ogólnopolskich, a w latach 60. rozpoczęto zmiany w obrębie ekspozycji. W drugiej połowie lat 70., po kolejnym przekształceniu, tym razem w Muzeum Okręgowe, zostały dokonane zmiany w kształcie stałych wystaw<sup>10</sup>.

Dyrektor Szuman podjął starania o stworzenie programu systematycznej opieki nad przylegającym do budynku kompleksem zieleni o powierzchni 3,5 ha. Ogród założony jako część kompleksu rezydencjonalnego *villa sub urbi*, kształtowany był w typie ogrodu krajobrazowego utrzymanego w duchu secesji, co było wyrazem dominującej na przełomie XIX i XX wieku w całej Europie estetyki<sup>11</sup>. „Prace przy tworzeniu zespołu willowo-ogrodowego przy obecnej ulicy Warszawskiej 35 – dawnej Zechowerstrasse 16 – rozpoczęto w 1902 roku z inicjatywy radcy handlowego Gustawa Schrödera – właściciela fabryki kabli i lin. Zamówił projekty willi i otoczenia u Raimarusa von Hetzela z Charlottenburga. Projektant wykorzystał urozmaiconą rzeźbę terenu, wznoszącego się od ulicy (...), co nadało założeniu niepowtarzalny urok.”

Szuman opracował szczegółowy projekt przekształcenia parku w ogród botaniczny. W przywoływanym tekście Z. Nowakowskiej (s. 93) czytamy: „wysiłek nie znalazł żadnego odbicia ani za jego kadencji, ani w następnych latach”.

Od 1 IX 1952 roku Muzeum prowadził Wacław Krzywicki. Nowy kierownik stanął wobec trudnej sytuacji – działania w „zakorkowanym muzeum”, ściśle wypełnionym stałą wystawą przyrodniczo-ideologiczną. Nie wiadomo na ile z konieczności i braku innych możliwości, na ile zgodnie z wyobrażeniem form działalności takiej instytucji jak muzeum, skupił się na reali-

---

<sup>7</sup>Tamże.

<sup>8</sup>Zob. Ewa Kułakowska, [w:] „Czas i Przestrzeń” 11/2005 Wystawa „Historia świata i człowieka”.

<sup>9</sup>Już dziewiętnastowieczni przeciwnicy idei muzeum przewidywali, że w dobie „muzeomanii” szybko wyczerpią się „magazyny arcydzieł” i będą powstawać muzea regionalnych „osobliwości”.

<sup>10</sup>E. Kułakowska, *op.cit.*

<sup>11</sup>A. Kaczmarek, [w:] „Czas i Przestrzeń”, 6/2003, s. 19.

zowaniu nurtu pracy oświatowej. Pracownicy Muzeum wygłaszali dziesiątki odczytów nie tylko w siedzibie muzeum, ale – przede wszystkim – poza nią: w szkołach, świetlicach, klubach fabrycznych. Ponadto zainicjowano cykliczne pogadanki w radiowęźle miejskim. Ze słuchaczami spotykali się także zapraszani przez Muzeum specjaliści różnych dyscyplin. Efektem natężonej pracy oświatowej było zakładanie Kół Przyjaciół Muzeum. Pierwsze, gromadzące dzieci i młodzież, powstało w 1953 roku przy Szkole Podstawowej nr 1, w 1954 roku powstało Koło Przyjaciół Muzeum zrzeszające osoby dorosłe. Z dzisiejszej perspektywy można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że koła były podstawą do zorganizowania Towarzystwa Przyjaciół Muzeum w Gorzowie<sup>12</sup>; zorganizowano je w 1956 roku, za kadencji kolejnego kierownika muzeum – Henryka Przybylskiego, który objął funkcję 16 III 1955 i pełnił aż do 1968.

Nowy szef stanął wobec identycznego jak Wacław Krzywicki problemu, tj. braku przestrzeni na bieżącą działalność merytoryczną. Systemem gospodarczym uzyskał taką przestrzeń (172 m<sup>2</sup>) z garażu i przyległego magazynu w zabytkowej oficynie willi. Skupił się na „wiązaniu” publiczności z muzeum za sprawą wystaw czasowych, zyskując znakomity wzrost świadomości uczestniczącej w życiu muzeum publiczności<sup>13</sup>.

Podjęte wcześniej przez Ziemowita Szumana zabiegi w celu uruchomienia biblioteki muzealnej nabrały teraz realnego kształtu dzięki finansowemu wsparciu Państwowej oraz Miejskiej Rady Narodowej. W połowie 1959 roku biblioteka liczyła 1492 voluminy<sup>14</sup>.

Henryk Przybylski kontynuował zabiegi swego poprzednika dotyczące polepszenia stanu ogrodu muzealnego. Prośby do ówczesnych władz nie zdały się na wiele<sup>15</sup>, ale na apel Muzeum pośpieszyły z odpowiedzią szkoły z terenu miasta, których uczniowie przez dwa lata prowadzili prace oczyszczające i pielęgnacyjne, doprowadzając 9 września 1957 roku do otwarcia ogrodu botanicznego.

Zasługą Henryka Przybylskiego było zainicjowanie badań archeologicznych zarówno w mieście, jak też w Santoku, noszącym znaczące miano „klucza i strażnicy Królestwa Polskiego”. Wszystkie archeologiczne przedsięwzięcia realizowane były w ścisłej współpracy z Muzeum Archeologicznym w Poznaniu, szczególnie: badania archeologiczne powierzchniowe i wykopalni-

---

<sup>12</sup>Zob. W. Karpyza, Towarzystwo Przyjaciół Muzeum w Gorzowie Wlkp., „Zeszyt Muzeum”, *op. cit.*, s. 40–43.

<sup>13</sup>„Rocznik Muzeum”, *op. cit.*, s. 10–22.

<sup>14</sup>Otwarcie oficjalne biblioteki nastąpiło 9 V 1953 roku, nosiła nazwę Biblioteki Naukowej, a jej organizacja była możliwa dzięki dużemu zaangażowaniu Towarzystwa Przyjaciół Muzeum i osobiście prezesa Antoniego Kanteckiego.

<sup>15</sup>Zob. „Zeszyt Muzealny”, *op. cit.*, s. 35.

skowe, zorganizowanie wystawy archeologicznej na wieży (Góra Zamkowa) w Santoku (grudzień 1960 roku). Wykopaliska archeologiczne w Santoku, które zakończono w 1962 roku, przyniosły bardzo interesujące wyniki, co zadecydowało o utworzeniu stałej ekspozycji archeologicznej „Dzieje Grodu Santockiego”<sup>16</sup>.

Podczas kadencji Henryka Przybylskiego zmieniały się zależności organizacyjne i finansowe Muzeum<sup>17</sup>.

W lipcu 1968 roku kierowanie muzeum objęła Zofia Nowakowska, która zastała dobrze zorganizowaną placówkę, więc pierwsze swoje działania skierowała w stronę poprawy stanu ogrodu muzealnego, którym po otwarciu miało się opiekować Towarzystwo Przyjaciół Muzeum i nauczyciele przyrody. Ponieważ rzecz opierała się na społecznym entuzjazmie – nie mogła być trwała. Dzięki podjętym staraniom Muzeum podpisało (1 XII 1958 r. i 15 XI 1968 r.) umowę z doc. Zbigniewem Steckim z Zakładu Dendrologii i Arboretum w Kórniku, regulującą sprawy opieki nad tym zielonym obszarem. Ostatecznie i te przedsięwzięcia miały charakter doraźny i akcyjny.

Zofia Nowakowska, podobnie jak Henryk Przybylski, kładła nacisk na organizację wystaw czasowych i skupianie wokół muzeum jak najszerszych kręgów życzliwych osób. Temu też służyło użyczenie Muzeum jako siedziby licznie działającym społecznie towarzystwom, takim jak Polskie Towarzystwo Historyczne, Polskie Towarzystwo Archeologiczne i Numizmatyczne, Lubuskie Towarzystwo Muzyczne, Lekarskie Towarzystwo Naukowe. Współpraca z towarzystwami rozszerzała ofertę muzealną, np. we współpracy z PTAiN muzeum zainicjowało wystawy, a później sesje medalierskie<sup>18</sup>.

W 1970 roku Muzeum zapoczątkowało samodzielne prace naukowo-badawcze. Były to prace archeologiczne prowadzone w Łupowie przez Tadeusza Seniowa oraz badania osady kultury pucharów lejkowatych przez Tadeusza Szczurka w 1975 roku. Czasy, gdy Muzeum kierowała Zofia Nowakowska – do lipca 1975 roku – cechowała dbałość o wizerunek muzeum i budowanie kręgów osób życzliwych, wspomagających jego działalność. Ważne były cyklicznie organizowane koncerty muzyczne (tzw. koncerty przy świecach), ściągające liczną grupę melomanów; koncerty odbywały się w ściślejszej współpracy z Lubuskim Towarzystwem Muzycznym<sup>19</sup>. W tym też czasie rozpoczęto w Muzeum prace konserwatorskie malarstwa, a w roku 1972

---

<sup>16</sup>Wystawa ostatecznie otwarta została w 1970 roku, gdy funkcję kierownika muzeum pełniła Zofia Nowakowska.

<sup>17</sup>Zob. „Zeszyt Muzeum”, *op. cit.*, s. 36.

<sup>18</sup>Pierwsza odbyła się w 1972 roku.

<sup>19</sup>Zaangażowaną szczególnie osobą był Władysław J. Ciesielski.

wydano przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Muzeum pierwszy „Zeszyt Muzeum”.

Od 1 października 1975 roku Muzeum kierował Zdzisław Linkowski. Był to okres reformy administracyjnej naszego kraju, w wyniku której powstało województwo gorzowskie. Regulacje związane z nową strukturą organizacyjno-prawną dotyczyły również muzealnictwa: dotychczasowe Muzeum w Gorzowie o charakterze miejskim przemianowano na Muzeum Okręgowe w Gorzowie Wlkp. o zasięgu regionalnym, z podporządkowaniem nieformalnym (ani finansowym, ani organizacyjnym – ograniczonym do merytorycznego doradztwa) muzeów w Barlinku, Dobiegniewie, Drezdenku, Międzychodzie, Międzyrzeczu i Myśliborzu.

Uzyskując nowy status Muzeum zyskało finansowe możliwości rozwoju, o jakich nie mogła marzyć placówka miejska – tym większe, że nowe województwa pragnęły „skrócić dystans” (również w dziedzinie kultury) względem tzw. starych województw, bogatych w kulturalną infrastrukturę i utrwalone nawyki korzystania z takiej oferty.

Dyrektor Linkowski (drogą zakupów i penetracji terenowych) zabiegał o zwiększenie liczby muzealiów świadczących o wysokiej randze obiektu, co jednocześnie mogło pozwolić zreorganizować muzeum i nadać mu formę wielodziałową<sup>20</sup>.

Przy rosnącej liczbie muzealiów naturalną koniecznością było zwiększenie kadry merytorycznej i pomocniczej, podjęcie starań o pozyskanie nowych budynków na potrzeby magazynowe i ekspozycyjne. Dzięki temu w drugiej połowie lat 70. ukształtowały się zręby obecnego kształtu Muzeum jako placówki wielodziałowej z dwoma filiami w mieście i dwoma poza miastem<sup>21</sup>.

Najpoważniejszą inwestycją była rewaloryzacja zabytkowego nadwarciańskiego spichlerza z II połowy XVIII wieku na potrzeby magazynów i ekspozycji muzealnych<sup>22</sup>. Remont przedłużał się – trwał 10 lat (1979–1989). Był to czas dojrzewania i dokonywania się w naszym kraju ważnych przemian polityczno-społecznych, skutkujących narastającymi trudnościami gospodarczymi skumulowanymi w wielkim wybuchu społecznego sprzeciwu, jakim była „Solidarność”. Za tym przyszły lata stanu wojennego i ostatecznego obalenia porządku komunistycznego w Polsce.

W tym czasie oficjalne instytucje kultury podlegały bojkotowi ze strony artystów i publiczności. Kwitło „podziemie” kulturalne, wystawiennicze i medialne (głównie prasowe). Owa „rewolucyjna fala” obeszła się z gorzow-

<sup>20</sup>Por. Z. Linkowski, 55 lat Muzeum w Gorzowie, [w:] „Czas i Przestrzeń” 2/2000.

<sup>21</sup>Bogdaniec oraz Santok.

<sup>22</sup>Zob. Z. Linkowski, *op. cit.*, s. 4.

skim muzeum nader łaskawie, pozwalając mu przetrwać w niezmiennym stanie, ale – co jasne – nie rozwijać się.

W 1998 roku przeszła przez kraj kolejna reforma administracyjna, w wyniku której zmniejszono liczbę województw z 49 do 16; dotychczasowe gorzowskie i zielonogórskie połączono w jedno – lubuskie. Reformie administracyjnej towarzyszyła reforma samorządowa, w wyniku której oba wojewódzkie dotychczas muzea<sup>23</sup> dostały się pod Zarząd Województwa Lubuskiego, na czele którego stanął Marszałek Województwa. Za tymi zmianami postępowała zmiana systemu finansowania. Ze środkami finansowymi było krucho (jak spojrzeć w przeszłość – rzadko było obficie!), co w zestawieniu z zastojem lat transformacji składało się na przygnębiający obraz.

Oficjalnie od 1 listopada 2002 roku obowiązki dyrektora zaczęła pełnić, wyłoniona w drodze konkursu, Gabriela Balcerzak. Pierwszym problemem, przed jakim stanęła, była konieczność uporania się z poważnym zadłużeniem instytucji w sytuacji nie zwiększonego budżetu. Odnoszę wrażenie, że stopień zmagania się z trudną sytuacją w 2003 roku porównać można z biedą najwcześniejszych lat, gdy Walentyna Pokornowa z uporem słała kolejne pisma do zarządu miejskiego z prośbą o rzeczy elementarne, umożliwiające jakąkolwiek działalność<sup>24</sup>: od szczotek do zmiatania po atrament. Rok ten, dzięki konsekwentnej współpracy całego zespołu muzealnego – od pracowników merytorycznych po technicznych i pomocniczych, udało się zamknąć bez zadłużenia, co więcej – z zyskiem pochodzącym z prowadzonych przez archeologów zleconych prac archeologicznych w postaci nadzorów i badań; jednocześnie prowadząc intensywną działalność statutową. Z grona życzliwych osób skompletowano Towarzystwo Miłośników Sztuk Pięknych, Historii i Krajobrazu „Villa”<sup>25</sup>, które działa na rzecz Miasta oraz na rzecz Muzeum, przy którym ma siedzibę<sup>26</sup>.

Zintensyfikowano kontakty międzyinstytucjonalne i międzymuzealne – krajowe i zagraniczne. Wielkim wyzwaniem tych miesięcy był przypadający w 2003 roku jubileusz stulecia willi Schrödera. Tej uroczystości podporządkowano liczne zadania remontowe, realizowane w większości bezinwestycyjnie, dzięki pomocy rzeczowej oraz dużemu zaangażowaniu samych pracowników Muzeum. Wśród podjętych zadań trzeba wymienić kompleksowy

---

<sup>23</sup>Muzeum Lubuskie im. Jana Dekerta w Gorzowie Wlkp. oraz Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze.

<sup>24</sup>Zob. „Gorzów Wlkp. w latach 1945–1974”, *op. cit.*, s. 90.

<sup>25</sup>Na wzór przedwojennego Towarzystwa Upiększania Miasta.

<sup>26</sup>Pierwszy wyłoniony Zarząd – skład: prezes Jerzy Wierchowicz, wiceprezes Elżbieta Rafalska, skarbnik Grażyna Tyranowska, sekretarz Gabriela Balcerzak, członek Henryk J. Kustos.

remont „Złotego Saloniku”<sup>27</sup>, przystosowanie dwóch sal parteru do funkcji muzycznych (w tym renowacja zabytkowego, wieloświecowego „pajaka”, malowanie ścian, tapicerowanie 50 krzeseł na widowni), wymianę wielkogabarytowych luster w obrębie marmurowej klatki schodowej. Z myślą o jubileuszu uporządkowano najbliższe otoczenie willi – między innymi otoczenie tarasu przyległego do Sali Muzycznej, osuszono i oczyszczono piaskowiec balustrady tarasu, przeprowadzono gruntowny remont zabytkowej fontanny naprzeciw tarasu. Uzupełniono krawężniki ścieżek parkowych i naprawiono ich nawierzchnię, wyremontowano metalową altanę ogrodową, w obszarze tarasu, fontanny i altany przywrócono dawny charakter tego fragmentu parku (róże pienne, strzyżone żywopłoty w duchu ogrodu francuskiego).

Poza tym przeniesiono magazyn biblioteczny z oficyny do piwnic budynku głównego (po uprzednim ich przystosowaniu), co pozwoliło zyskać bezinwestycyjne 74 m<sup>2</sup> na ekspozycje muzealne. Wyremontowano pomieszczenia magazynowe dla zabytków archeologii, na warsztat elektryczny, archiwum zakładowe, drewnię i magazyn ogrodnicy. Z myślą o polepszeniu warunków pracy wyremontowano pomieszczenia na szatnie dla pracowników technicznych i łazienkę, przeprowadzono reorganizację recepcji w Muzeum Sztuk Dawnych.

Przed wystawą jubileuszową wyremontowano zewnętrzną część oficyny oraz przeprowadzono drobniejsze prace związane z uporządkowaniem przyległej do budynków części parku, m.in. zlikwidowano dawny kurnik, metalowe woliery i ogrodzenia, które przeniesiono do Muzeum Kultury i Techniki Wiejskiej w Bogdańcu. W tym ostatnim obiekcie wykonano wybieg dla psów i przeprowadzono – we współpracy z Gminą Bogdaniec – naprawę przerwanej grobli. W innej filii – Muzeum Grodu Santok – wstępnie ustalono z radą gminy projekt przyszłego remontu tego obiektu.

Poważnym problemem było uregulowanie statystyki zbiorów muzealnych, tj. urealnienie liczby posiadanych zabytków przedstawianych do statystyki urzędowej. Główny Inwentaryzator zgłosił problem w Departamencie Kultury Ministerstwa, uzyskując zgodę na dokonanie korekty. Ilość zabytków została urealniona z liczby 340 428 do 19 241.

Jednocześnie w ramach badań terenowych zrealizowano osiem tematów badawczych i przeprowadzono 20 nadzorów archeologicznych pozyskując interesujący materiał zabytkowy, który wstępnie zakonserwowano. W ramach badań gabinetowych zrealizowano 22 tematy badawcze.

W zakresie wystawiennictwa zrealizowano 33 wystawy czasowe (m.in. „Portret dziecka w malarstwie polskim”, „Malarstwo marynistyczne od XVII

<sup>27</sup> Komplet mebli neorokokowych w styluwo urządzonym wnętrzu. Remont objął ściany ze stiukami, stolarkę i podłogi oraz powierzchnią konserwację mebli (złocenia).



do XX”). Trzy wystawy ze zbiorów własnych zaprezentowano za granicą: w Samborze (Ukraina) „Malarstwo Jana Korcza”, w Eberswalde (Niemcy) „Współczesna tkanina unikatowa ze zbiorów Muzeum Lubuskiego im. Jana Dekerta w Gorzowie Wlkp.”, w Fürstenwalde „Świat Goethego i Schillera w zbiorach Wilhelma Ogoleita”.

Wydano drukiem komplet widokówek z obrazami Jana Korcza oraz 3 zeszyty „Czasu i Przestrzeni”, a wśród nich numer monograficzny na 100-lecie willi.

Nieprzerwanie trwała praca edukacyjna i oświatowa: koncerty (16), spotkania z artystami (3), konkursy (2), imprezy dziecięce, lekcje muzealne. Kontynuowano tradycję „Święta Chleba”, podjęto organizację cyklicznego Jarmarku Miodnego św. Michała. Zorganizowano ogólnopolskie seminarium naukowe „Sztuka zaangażowana – szanse i mity”, zapoczątkowano cykle wykładów pt. „Czwartki Naukowe w Muzeum”.

Rok 2003 dzięki pomocy licznych osób oraz instytucji, a także nadzwyczajnej mobilizacji pracowników, był sukcesem finansowym Muzeum.

Kolejny rok przyniósł następny jubileusz, wobec którego Muzeum nie mogło zostać obojętne: 100-lecie urodzin i 20-lecie śmierci Jana Korcza – malarza, pioniera miejscowego środowiska artystycznego. Obchody Muzeum realizowało w porozumieniu z Towarzystwem Miłośników Sztuk Pięknych, Historii i Krajobrazu „Villa”; w gorzowskiej katedrze odbył się koncert pro memoria, w Muzeum – jubileuszowa wystawa nigdy nie prezentowanych obrazów malarza, udostępnionych przez rodzinę, na ścianie budynku dawnej pracowni umieszczono tablicę pamiątkową w brązie (proj. J. Kodzia).

W 2004 roku świętowanie jubileuszu było częścią prac merytorycznych i remontowo-porządkowych. Ważną realizacją były przenosiny biblioteki z gmachu głównego do oficyny, podyktowane rozdzieleniem ruchu zwiedzających i czytelników, a ponadto uzyskaniem kolejnych powierzchni ekspozycyjnych w gmachu głównym<sup>28</sup>. Po reorganizacji z zasobów biblioteki naukowej korzystać mogą również osoby z dysfunkcją ruchu. Kontynuowano porządki w częściach magazynowych (reorganizacja magazynu technicznego) i recepcyjnych (organizacja pomieszczenia recepcyjnego w Muzeum Warty – Spichlerz). Uporzędkowano teren ogrodu aptecznego, zdemontowano pozostałości po szklarni i uporządkowano tę część. Przeniesiono grobowiec megalityczny spod budynku głównego na teren lapidarium, wyremontowano chodniki i wewnętrzną drogę dojazdową zastępując wtórnie wylany asfalt naturalnym kamieniem granitowym – w części odzyskanym z pierwot-

<sup>28</sup>Odzyskaną bezinwestycyjnie powierzchnię przeznaczono na Gabinet Rycin – stałą ekspozycję XVII i XIX-wiecznych prac, pozostających dotychczas w magazynach.

nej drogi, w części nieodpłatnie pozyskanym<sup>29</sup>. Korzystając z nieodpłatnej pomocy<sup>30</sup> odrestaurowano część historycznego ogrodzenia (furtka i brama wjazdowa). Prowadzono prace ogrodowe, w tym wymianę nawierzchni głównego trawnika i system nawadniający przyrodniczą ścieżkę dydaktyczną. Odtworzono dwie pergole na ścianach oficyny, ogrodzono i oczyszczono stawy w Muzeum Kultury i Techniki Wiejskiej w Bogdańcu. Malowano sale ekspozycyjne, przeprowadzono remont podłóg w Muzeum Sztuk Dawnych oraz w Muzeum Warty – Spichlerz<sup>31</sup>.

Kontynuowano odzyskiwanie pomieszczeń ekspozycyjnych w budynku głównym<sup>32</sup>, zyskując ogółem blisko 190 m<sup>2</sup> powierzchni ekspozycyjnej w sposób bezinwestycyjny. Z tą reorganizacją związany był remont dachu oficyny, wymiana okien i całkowity remont systemu grzewczego w tym budynku.

Jednocześnie wzmocnieniu uległ potencjał merytoryczny Muzeum: dwóch pracowników uzyskało tytuł naukowy doktora<sup>33</sup>. Zespół pracowników wzmocniony został nowo zatrudnionymi specjalistami w zakresie historii sztuki oraz archeologii – numizmatyki, a na początku 2005 roku – również etnografii<sup>34</sup>.

Opublikowano drugi tom „Rocznika Muzealnego” oraz numer „Czasu i Przestrzeni” poświęcony jubileuszowi Korcza. Wydano też pokłosie sesji naukowej „Sztuka zaangażowana – szanse i mity”.

W omawianym okresie zorganizowano cztery duże imprezy plenerowe, tj. IX Lubuskie Święto Chleba, III Jarmark Miodny św. Michała, plenerowy pokaz strzelania z historycznych kusz i balisty oraz drugą edycję „Końskich Spraw” w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa. W Muzeum Lubuskim im. Jana Dekerta w Gorzowie Wlkp. zorganizowano 32 wystawy, w tym tak znakomite jak Salvador Dali – ilustracje do „Boskiej Komedii” Dantego, „Malarstwo Leona Wyczółkowskiego”, „Pejzaż górski w malarstwie polskim XIX i XX wieku”, „Rysunki Adama Hoffmanna”, „Z rodzinnego archiwum (malarstwo Jana Korcza)”. Spośród całej liczby wystaw 13 stanowiły ekspozycje ze zbiorów własnych zaprezentowane we własnej siedzibie, a 4 – wystawy z własnych zbiorów Muzeum zaprezentowane poza siedzibą; w tym 2 poza granicami Polski<sup>35</sup>.

<sup>29</sup>Bezpłatnie uzyskanym od Rady Gminy w Santoku z remontu ul. Wodnej.

<sup>30</sup>Uzyskanej od p. Augustyna Wiernickiego.

<sup>31</sup>Hol główny, klatka schodowa, sala ekspozycyjna przy ul. Warszawskiej i parter Spichlerza.

<sup>32</sup>Zakończono ten program w kwietniu 2005 roku.

<sup>33</sup>P.T. Mirosław Pecuch – etnograf oraz Tadeusz Szczurek – archeolog – numizmatyk.

<sup>34</sup>Odpowiednio w kolejności: P.T. Wojciech Popek, Paweł Kaźmierczak, Monika Wilk.

<sup>35</sup>„Fajka Rościńska” w Lüneburgu i „Formy piernikarskie” we Frankfurcie – Museum

Rok 2004 zakończył się niepokojąco (w sensie dosłownym): pękło nadproże nad głównym wejściem do Muzeum Warty – Spichlerz, którego remont zakończył się szesnaście lat temu. Przeprowadzono ekspertyzę budowlaną, która wskazała zakres niezbędnych prac ratunkowo-zabezpieczających. Przed Muzeum nieoczekiwanie stanęło poważne wyzwanie podjęcia kompleksowego remontu tego zabytkowego obiektu<sup>36</sup>.

To nieplanowane zadanie nie zwolniło Muzeum z kolejnych jubileuszy. W bieżącym roku przypada 60. rocznica polskiej administracji w naszym mieście oraz 60. rocznica istnienia placówki muzealnej. Z myślą o obu okolicznościach zorganizowano już dwie wystawy czasowe<sup>37</sup>, a w lipcu w Muzeum Warty – Spichlerz otwarta zostanie kolejna ekspozycja – stała wystawa historyczna „Dzieje Gorzowa”.

Dla uczczenia jubileuszu zorganizowano kolejne dwie ekspozycje stałe (w Muzeum Sztuk Dawnych): Skarbczyk z wystawą „Skarby średniowieczne ze zbiorów Muzeum” oraz Salę Myśliwską<sup>38</sup>; obie w świeżo odzyskanych na cele wystawiennicze dawnych pomieszczeniach gabinetowych.

Kolejny jubileusz koncentruje się wokół kolekcji „W kręgu Arsenалу '55”, obejmującej obecnie ponad 500 obiektów, sięgającej do mijającego właśnie półwiecza od daty słynnego wystąpienia „młodych artystów” w ramach V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, odbywającego się pod hasłem „Przeciw wojnie, przeciw fanatyzmowi” i dającego początek „odwilży w sztuce”. Muzeum planuje nową redakcję stałej ekspozycji Arsenалу w odremontowanych salach drugiego i trzeciego piętra Muzeum Warty – Spichlerz i powiązanie jej z prezentacją malarstwa socrealistycznego (z Muzeum Zamoyskich w Kozłowie).

Początek br. zamknął realizowane w ramach Kontraktu Województwa zadanie kompleksowego remontu (przy współpracy z Radą Gminy w Santoku) i nową redakcją wystawy archeologicznej „Dzieje grodu w Santoku”. Wystawa zyskała nową ideę – ukazanie tego miejsca jako emporium handlowego – i nowoczesną aranżację, z oprawą multimedialną włącznie<sup>39</sup>.

Muzeum Lubuskie im. Jana Dekerta w Gorzowie Wlkp. od czasu ostatnich uregulowań w 1998 roku jest samorządową jednostką kultury podległą

---

Viadrina.

<sup>36</sup> Ekspertyza wykazała m.in., że nieprawidłowość powstała w trakcie trwającego 10 lat (od 1979 r.) ostatniego remontu, przypadającego na b. zły okres w budownictwie.

<sup>37</sup> „Ocalone wspomnienia” – wystawa Polaków i Niemców oraz „Pejzaż malarzy polskich w zbiorach Lwowskiej Galerii Sztuki”.

<sup>38</sup> Obecnie w trakcie realizacji.

<sup>39</sup> Autorzy, realizatorzy: scenariusz merytoryczny – Kinga Zamelska-Monczak, konsultacje merytoryczne – Małgorzata Pytlak, idea – Grzegorz Gąsior, plastyka – Józef Kodz, Roman Piciński, katalog – Lech Dominik, animacja – Piotr Seweryński.

Zarządowi Województwa Lubuskiego. Muzeum działa w oparciu o Statut nadany Uchwałą nr 30/306/2003 Zarządu Województwa Lubuskiego w Zielonej Górze z 3 czerwca 2003, opisujący organizację, strukturę i zakres działania Muzeum, mającego strukturę wielodziałową: archeologia, etnografia, historia, sztuka (podstawowe obszary działalności merytorycznej).

Za rozdziałem zadań merytorycznych idzie rozczłonkowanie obiektów Muzeum, o czym z grubsza informują nazwy własne filii. Muzeum Sztuk Dawnych przy ul. Warszawskiej 35 oddane jest do dyspozycji rzemiosła i sztuk dawnych. Na powierzchni bez mała 1200 m<sup>2</sup> mieszczą się pracownie konserwatorskie i ekspozycje stałe: kolekcja przedmiotów cynowych od XVII do XX wieku, zbiór mebli w stylu biedermeier, kolekcja XVII-wiecznych portretów duchownych, kolekcja akwareli Henryka Rodakowskiego „Album Pałahickie”, „Gabinet sztychów”, „Skarbczyk”, Sala Muzyczna z ekspozycją rzemiosła artystycznego (w przyszłości galeria malarstwa polskiego), sale prezentujące przykłady historycznego rzemiosła wojskowego. W trakcie organizacji – Sala Myśliwska oraz reorganizacja holu głównego. Funkcji wystaw czasowych podporządkowana jest sala w Oficynie (o powierzchni 74 m<sup>2</sup>), która w pozostałych pomieszczeniach skupia funkcje pomocnicze (gabinety).

Muzeum Warty – Spichlerz (o powierzchni całkowitej 855 m<sup>2</sup>) służy historii regionu i sztuce XX wieku, to jest stałym wystawom „W kręgu Arsenалу ’55” oraz „Dzieje Gorzowa” (w końcowej fazie organizacji)<sup>40</sup>. Wyodrębnione powierzchnie „Spichlerza” pełnią funkcję galerii wystaw czasowych dla wskazanych wyżej dyscyplin, a także wystaw komercyjnych. W Muzeum Warty – Spichlerz koncentruje się działalność oświatowa całego Muzeum (Sala Edukacyjna im. Leopolda Kronenberga).

Muzeum Kultury i Techniki Wiejskiej w Bogdańcu (wraz z magazynem etnograficznym w Krzyszczyńce) pełni funkcję ekspozycji i magazynu etnograficznego oraz magazynu ekspozycyjnego; posiada: stary młyn, ekspozycję młynów, młynków i młyneczków, mieszkanie młynarza, ekspozycję narzędzi rolniczych oraz gabinety, pracownie i magazyny na powierzchni całkowitej około 1400 m<sup>2</sup>.

Muzeum Grodu Santok to królestwo archeologii. Na powierzchni około 250 m<sup>2</sup> znajduje się sala wystaw stałych z ekspozycją „Dzieje grodu w Santoku”, sala wystaw czasowych i gabinet archeologa.

Usytuowanie i charakter muzealnych obiektów filialnych oraz wiodące dyscypliny naukowe porządkuje struktura Muzeum. Zadania te realizuje

---

<sup>40</sup>Obok nich: Galerie Malarstwa Jana Korcza oraz Galeria Tkaniny Unikatowej.

zespół 54 osób, wśród których znajduje się 20 pracowników działalności podstawowej (merytorycznych), w tym 3 z tytułem doktora<sup>41</sup>.

Misją Muzeum jest podnoszenie prestiżu naszego regionu poprzez działalność naukową i wystawienniczą. Temu celowi służą główne ogólnopolskie przedsięwzięcia (seminarium „Sztuka Zaangażowana: Szanse i Mity”, wydawnictwa naukowe, imprezy rodzinne „Wielkie Pranie”, „Końskie Sprawy”, Jarmark Miodny św. Michała, „Lubuskie Święto Chleba”, wystawy), ale przede wszystkim uzupełnianie zbiorów, by stanowiły one kolekcje ponadlokalne. Muzeum posiada kilka wybitnych zespołów artystyczno-historycznych o wartości ogólnonarodowej:

- zbiór sztuki współczesnej „W kręgu Arsenалу '55” (ponad 500 obiektów),
- zbiór akwareli Henryka Rodakowskiego (kompletna teka „Album Pałahickie”),
- zespół mebli biedermeierowskich,
- zespół XVII-wiecznych portretów duchownych protestanckich,
- kolekcję przedmiotów cynowych (konwisarstwo).

Codzienna praca wszystkich muzealników nie skupia się jednak na ogólnokrajowych „fajerwerkach”, ale na działaniach skierowanych do mieszkańców naszego regionu, w tym edukacji (lekcje muzealne, konferencje tematyczne, konkursy, Czwartki Naukowe w Muzeum, imprezy plenerowe dla dzieci – np. „Lanie wód” oraz rodzinne – Jarmark Miodny, „Święto Chleba”, „Końskie Sprawy”), wystawy pozwalające na uczestnictwo w „kulturze wysokiej”: „Malarstwo Leona Wyczółkowskiego”, „Salvador Dali – grafika”, „Marina w okresie XVII–XX wieku”, „Pejzaż malarzy polskich w zbiorach Lwowskiej Galerii Sztuki” i pobudzające lokalny patriotyzm: „Dawny Gorzów w ikonografii”, „Dzieje Gorzowa”, wystawy tematyczne, prezentujące zasoby własne Muzeum.

Realizacja podejmowanych zadań znajduje odbicie w publikacjach „Rocznika Muzealnego” oraz „Czasu i Przestrzeni”. Pojedyncze wydarzenia mają swoje odrębne publikacje (materiały seminaryjne). Wciąż natomiast brak różnorodnych materiałów informacyjnych na temat wystaw, co wynika z ograniczeń finansowych. Na jubileusz Korcza w 2004 roku przy pomocy finansowej Biura Promocji Miasta Urzędu Miejskiego wydano zestaw kartek z reprodukcjami obrazów artysty. W 2005 roku – jubileuszowy katalog zbiorów Arsenалу Muzeum wyda dzięki wsparciu Towarzystwa Miłośników Sztuk Pięknych, Historii i Krajobrazu *Villa*.

---

<sup>41</sup>Rozczłonkowanie obiektów filialnych skutkuje proporcjonalnie dużą ilością pracowników dozoru, bo każdy z 4 obiektów musi być strzeżony całodobowo.

Równie trudne, bo wprost zależne od możliwości finansowych, są problemy konserwatorskie. Muzeum wciąż apeluje do sponsorów (dzięki którym udało się zakonserwować 3 obiekty z kolekcji „arsenałowej”), do dawnych właścicieli (udało się uratować i przywrócić do świetności plakat reklamowy rodziny Paucksch i otrzymać inne dary); wykorzystuje inne okazje – tak Muzeum Narodowe w Krakowie sfinansowało w 2004 roku konserwację „Getta” Izaaka Celnikiera. Na realizację zadań konserwatorskich Muzeum składa też wnioski grantowe.

Wielkim problemem Muzeum pozostaje liczący 3,5 ha park muzealny, wpisany do rejestru zabytków zespół zieleni o cechach ogrodu krajobrazowego, liczący około 180 gatunków interesujących drzew i krzewów. Należyte utrzymanie tego obszaru wymaga odrębnych nakładów. Muzeum nie otrzymuje na to zadanie żadnych środków. Po objęciu funkcji w końcu 2002 roku dyrektor Balcerzak przedstawiła prezydentowi Miasta Gorzowa Wlkp. długofalowy, trzyetapowy projekt rewitalizacji tego kompleksu zieleni. W 2003 i w 2004 roku<sup>42</sup> dzięki finansowemu wsparciu Zarządu Miasta przeprowadzono szereg prac porządkowych, najpierw w dolnej części ogrodu, a następnie w obrębie pierwszego piętra. Odrzucony w br. wniosek spróbujemy wnieść pod rozagę Zarządu Miasta powtórnie, bo ostania dotacja pozwoliłaby zamknąć całość projektu rewitalizacji zabytkowego ogrodu. Kwestia jego bieżącego utrzymania stanowi troskę Muzeum i będzie przedmiotem wniosku o rozszerzenie budżetu o to właśnie zadanie.

Frekwencja doroczna w Muzeum jest ustabilizowana.

2002 rok – 40 632 zwiedzających, 2003 rok – 56 383, 2004 – 48 073.

Dotacja przedstawia się następująco:

2002 rok – 1 265 900 zł, 2003 rok – 1 340 100 zł, 2004 rok – 1 564 700 zł.

Dochody własne Muzeum:

2002 rok – 150 877,64 zł, 2003 rok – 166 470,21 zł, 2004 – 363 726,05 zł.

W planach Muzeum jest przeniesienie magazynu etnograficznego z Krzyszczynki w inne miejsce – do budynków dzierżawionych od Gminy Bogdaniec. Inne zadania to pilne prace ratownicze i remontowe w Muzeum Warty – Spichlerz, remont mediów i fasad obiektów zabytkowych: willi wraz z oficyną i domu młynarza w Bogdańcu, stworzenie stałej galerii sztuki współczesnej „Po Arsenale”, wydanie katalogu zbiorów własnych Muzeum, zorganizowanie galerii malarstwa polskiego i wystaw stałych „Estetyka pierwszej generacji gorzowian” i „Sklep – miejsce wymiany kultur, wartości i towarów”. Plany dotyczą również ogrodu muzealnego, w którym docelowo planuje się ekspozycję plenerową zabytków przemysłowych.

---

<sup>42</sup>Odpowiednio w każdym roku 25 tysięcy zł.